

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 6 października 2016 roku w sprawie z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. przeciwko D. M. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez:

a) naruszenie art. 187 § 1 pkt 1 i 2 kodeksu postępowania cywilnego (dalej jako k.p.c.) w zw. z art. 233 k.p.c. polegające na nieprawidłowym przyjęciu, że strona powodowa nie przedstawiła istotnych faktów związanych z dochodzonym roszczeniem, podczas gdy strona powodowa w pozwie wniesionym 26 kwietnia 2016 r. wskazała podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia w łącznej wysokości, dodatkowo z rozbiciem na poszczególne kwoty tytułem kapitału, poszczególnych kwot odsetek oraz kosztów związanych z monitoringiem płatności, jak i tytułem kosztów poniesionych przez poprzedniego wierzyciela ( (...) Bank (...) S.A.) oraz przedstawiła na tę okoliczność umowę pożyczki nr (...) z 10.12.2009 r. i wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, w którym kwotowo przedstawiono dochodzone kwoty. I tak z umowy pożyczki wynikała wysokość udzielonego kapitału (§ 1 ust 1 umowy), wysokość odsetek umownych (§1 ust 4 umowy), wysokość i termin płatności 48 rat (§1 ust 5), wysokość odsetek karnych (§3 ust 4 umowy), a także wysokość kosztów związanych z monitoringiem płatności;

b) naruszenie art. 230 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. polegające na:

- przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się na sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego uznaniu przez sąd, jakoby powód przedłożył do pozwu niewłaściwą umowę, niestanowiącą dowodu w sprawie i w efekcie nie udowodnił istnienia dochodzonego roszczenia, podczas gdy z treści przedłożonej przez powoda umowy o nr (...) z dnia 10 grudnia 2009 roku bezpośrednio wynika, iż dotyczy ona stron postępowania prowadzonego w niniejszej sprawie w I instancji oraz stanowi podstawę do dochodzenia przez powoda roszczeń od pozwanego, a wskazanie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 10 grudnia 2009 stanowiło jedynie omyłkę pisarską powoda, zaś Sąd winien kierować się treścią dokumentów, a nie ich nazewnictwem;
- przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się na sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego uznaniu przez sąd, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie stanowi wiarygodnego dowodu na przejście wierzytelności, podczas gdy księgi rachunkowe funduszu podlegają kontroli Komisji Nadzoru Finansowego, a więc stanowią wiarygodny dowód na poprawność zawartych w nim danych, przy czym należy zauważyć, iż zapisy w tym wyciągu są spójne z całością dokumentacji zgromadzonej w sprawie;
- przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się na sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego uznaniu przez sąd, że przedłożony przez powoda wyciąg z umowy cesji wraz z wyciągiem z załącznika jako rzekomo niekompletne nie stanowią wiarygodnego dowodu w sprawie, przy czym wyciąg z załącznika do umowy cesji zdaniem Sądu sam w sobie nie stanowi tegoż załącznika, podczas gdy powód przedłożył dokumentację bezpośrednio dotyczącą dochodzonej wierzytelności, co potwierdzają wszelkie essentialia negoti zawarte w jej treści;
- przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się na sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego uznaniu przez sąd, jakoby powód nie wykazał przejścia na jego rzecz wierzytelności uprzednio przysługującej (...) Bank (...) S.A., podczas gdy powód wykazał ten fakt w pozwie poprzez załączenie wyciągu z umowy cesji wraz z wyciągiem z załącznika;

a) naruszenie art. 6 kodeksu cywilnego (dalej k.c.) w zw. z art. 232 kodeksu postępowania cywilnego (dalej k.p.c.) polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że strona powodowa nie udowodniła przysługującego jej roszczenia wobec z uwagi na niekompletny materiał dowodowy, podczas gdy strona powodowa przedłożyła do akt sprawy:

- wyciąg z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika;
- wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu oraz;
- kopię umowę pożyczki zawartej przez pozwanego;

a) naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego powoda o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych przez powoda do pozwu, podczas gdy wniosek ten zasługiwał na uwzględnienie, a rzekome okoliczności sporne nie zostały przez Sąd wyjaśnione;

b) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wyciągowi z ksiąg rachunkowych powoda, poza ogólnikowym stwierdzeniem, że stwierdza jedynie, że został sporządzony przez osobę, która go podpisała;

c) naruszenie art. 128 § 1 k.p.c. w zw. z art. 129 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z 231 k.p.c. poprzez pominięcie treści art. 128 k.p.c. oraz błędną wykładnię wskazanych przepisów, a w konsekwencji błędną odmowę mocy dowodowej dokumentom przedłożonym przez powoda, w tym umowie zawartej przez pozwaną z poprzednim wierzycielem, wyciągowi z ksiąg rachunkowych powoda oraz wyciągowi z załącznika do umowy cesji wierzytelności jako kopiom dokumentów i brak dokonania ich oceny jako innych środków dowodowych, podczas gdy żaden z obowiązujących przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie nakłada na stronę obowiązku przedkładania dokumentów w oryginale lub uwierzytelnionej kopii (nawet gdyby powód przedłożył niepoświadczony za zgodność z oryginałem dokumenty), jako że obowiązek ten powstaje dopiero na żądanie strony przeciwnej, zaś w niniejszym postępowaniu pozwana nie kwestionowała wiarygodności przedłożonych przez powoda dokumentów, nie brała udziału w sprawie, nie stawiała się na rozprawie i nie zajęła żadnego stanowiska, zatem brak było podstaw do odmowy im mocy dowodowej, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

d) naruszenie art. 230 k.p.c. w zw. z art. 339 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu okoliczności istnienia oraz wysokości zadłużenia strony pozwanej za nieudowodnioną, podczas gdy strona pozwana na żadnym etapie postępowania prowadzonego w I instancji nie zakwestionowała istnienia, wysokości i wymagalności roszczenia powoda, co kwalifikowało uznanie przez Sąd faktu zarówno istnienia, jak i wysokości oraz wymagalności zadłużenia za przyznany;

e) naruszenie art. 208 §1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 187 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na braku wezwania powoda do przedłożenia załączników wymienionych w treści pozwu w postaci odpisu pełnego (...) Bank (...) S.A., a także ewentualnego sprecyzowania poszczególnych składowych dochodzonych przez powoda niniejszym pozwem, jak również kompletnej lub uwierzytelnionej dokumentacji, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

I. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez naruszenie art. 194 Ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że prawidłowo wystawiony wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (powoda) nie posiada mocy prawnej dokumentu urzędowego, co zdaniem Sądu skutkuje tym, że nie jest dowodem w sprawie (także) na okoliczność przejścia praw (na mocy umowy przelewu wierzytelności) na powoda.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za I i II instancję, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i pozostawienie temu sądowi orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Przechodząc do oceny podniesionych w apelacji zarzutów wskazać należy, iż nie są one trafne.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jako że ewentualne wady uzasadnienia mogą utrudnić w stopniu znacznym, lub też wręcz zniweczyć możliwość prześledzenia toku rozumowania sądu a quo, a tym samym, zbędne byłoby odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji. Zarzut ten należało uznać za bezzasadny. Sąd Okręgowy w pełni podziela bowiem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 148/09 opubl. w LEX nr 577847, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I Instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, a to dlatego, że sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia z natury rzeczy nie ma wpływu na wynik sprawy jako, że uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie ma zaś miejsca. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia przedłożone przez Sąd Rejonowy dostatecznie spełniają funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi sprawozdawczemu, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Powyższe umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego postanowienia, a skoro tak, to o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. w niniejszej sprawie mówić nie można.

Nietrafne są zarzuty apelacji koncentrujące się na zanegowaniu stanowiska Sądu I instancji, wedle którego przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie potwierdził, aby powód skutecznie nabył wierzytelność od poprzednika prawnego. Wbrew stanowisku apelującego załączony przez niego materiał dowodowy w postaci wyciągu z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika nie był wystarczający dla wykazania nabycia skonkretyzowanej wierzytelności uprzednio przysługującej (...) Bank (...) S.A. wobec pozwanej, a tym samym dla wykazania swojej legitymacji procesowej czynnej. Sąd I instancji w sposób niezwykle wnikliwy i obszerny dokonał analizy materiału dowodowego, trafnie uznając, że powód nie wykazał właściwymi dokumentami faktu nabycia wierzytelności przypadających od pozwanej, ich źródła oraz wysokości, a tym samym nie wykazał, iż posiada legitymację procesową czynną do wystąpienia przeciwko pozwanej z roszczeniem objętym żądaniem pozwu, stanowiąca merytoryczną przesłankę rozstrzygnięcia, powodującą w razie braku czynnej lub biernej legitymacji procesowej oddaleniem powództwa. Oceny tej nie zmienia fakt, iż kwestia legitymacji czynnej nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Przesłanka ta podlega bowiem badaniu sądu z urzędu gdyż w przeciwnym razie sąd nie mógłby wydać rozstrzygnięcia co do istoty sprawy zgodnego z prawdą obiektywną. Treść argumentacji zarzutów apelacji stanowi de facto powtórzenie wątpliwości zgłoszonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, które wyczerpująco zostały omówione w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, wedle którego powód nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że doszło do skutecznych czynności przenoszących wierzytelność posiadaną przez pierwotnego wierzyciela wobec pozwanej na stronę powodową, a zatem że służy mu przymiot legitymacji czynnej w niniejszym procesie. Jak wynika z akt sprawy powód załączył jedynie wyciąg z umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 marca 2014 roku, który nie zawierał pełnej treści przedmiotowej umowy, a tym samym dowód ten nie był wystarczający dla wykazania cesji wierzytelności. Jak słusznie zważył przy tym Sąd I instancji w postępowaniu cywilnym należy posługiwać się dokumentami odzwierciedlającymi całość czynności prawnej, a nie dokumentami, które wybiórczo przedstawiają treść czynności prawnej. Niewątpliwie brak pełnej treści umowy uniemożliwił Sądowi weryfikację ważności i skuteczności zawartej umowy przelewu. Załączony wypis umowy nie zwiera postanowienia o przeniesieniu wierzytelności na powoda.

Należało zgodzić się również z Sądem I instancji, że dowodu przejścia uprawnień i skuteczności cesji wierzytelności wobec pozwanej, wysokości tych wierzytelności i ich rodzaju nie stanowi również „wyciąg z załącznika numer 5 do umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 marca 2014 roku zawartej pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. o B. (...) z siedzibą w G.”, słusznie wskazując, że jego forma i treść nie pozwalają przyjąć, że stanowi on odzwierciedlenie konkretnej pozycji (wierzytelności) załącznika nr 5 do umowy cesji.

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko Sądu I instancji, w zakresie w jakim uznał wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego za niewystarczający dowód na istnienie wierzytelności, a zwłaszcza na realne istnienie roszczenia, skutkującego obowiązkiem zapłaty za jego spełnienie. Dokument ten nie ma bowiem waloru dokumentu urzędowego. Jest to dokument prywatny ze wszystkimi tego skutkami procesowymi wskazanymi w normie art. 245 k.p.c. Jednocześnie przedmiotowy dokument nieprecyzyjnie oraz ogólnikowo opisuje dochodzoną pozewm wierzytelność. Nie wskazuje bowiem w sposób szczegółowy skąd wzięły się poszczególne kwoty, na które ten dokument wskazuje, w wyniku jakich konkretnie postanowień łączącego pozwanego z cedentem stosunku prawnego, kiedy wierzytelność powstała, kiedy stała się wymagalna, według jakiej stopy i za jaki okres wierzycielowi należą się odsetki, w następstwie jakich konkretnie postanowień łączącego pozwanego z cedentem stosunku prawnego winny być naliczane odsetki w żądanej wysokości i za okres żądany. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 października 2009 roku, w sprawie o sygnaturze akt III CZP 65/09, LEX nr 522989, Biul.SN 2009/10/6, iż sam wpis w księgach rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie przesądza jeszcze o tym, że konkretna wierzytelność faktycznie istnieje. W ramach kontroli rachunkowej nie jest bowiem oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego. Celem prowadzenia ksiąg rachunkowych funduszu jest jedynie wykazanie dokonywanych operacji zakupu, lub sprzedaży w celach finansowych. Oznacza to, że sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, że wierzytelność ta istnieje. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. O ile zatem należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia, tj. do wykazania istnienia wierzytelności, konieczne jest przedstawienie odpowiednich dowodów.

Nietrafny był także zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. w zw. z art. 339 k.p.c. Wskazać należy, że przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego - domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Jednocześnie zaś wymaga podkreślenia, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego; stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/9/30). Innymi słowy, sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 września 2013 roku, I ACa 494/13, Lex numer

1378705). Wbrew również sugestiom apelującego brak było jakichkolwiek podstaw do wzywania powoda do załączenia kompletnej lub uwierzytelnionej dokumentacji, czy też wskazywania stronie powodowej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa. To bowiem interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. To strony decydują jaki materiał dowodowy chcą przedstawić sądowi na potwierdzenie prawdziwości swych twierdzeń. Strony zatem, nie zaś Sąd poszukują prawdy materialnej, natomiast Sąd ma zadbać o to, aby reguły postępowania obowiązujące przy jej dochodzeniu zostały zachowane. Rola Sądu ograniczona była jedynie do oceny, czy zgłoszone przez stronę powodową fakty mają w świetle przepisów prawa materialnego istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie ma obowiązku zastąpienia własnych działaniem bezczynności strony. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nietrafny był podnoszony przy tym zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. sprowadzający się do wykazania przyznania przez stronę pozwaną zarówno zasadności jak i wysokości zadłużenia. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 298/10, opubl. LEX nr 950421 funkcją art. 230 k.p.c. nie jest wzmocnienie ustaleń co do faktów, które nie znajdują dostatecznego uzasadnienia w dowodach przeprowadzonych w sprawie. Zastosowanie tego przepisu wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy jest to uzasadnione wynikiem całej rozprawy. Oznacza to konieczność uwzględnienia zarówno postawy procesowej strony, jak również ostatecznych wyników postępowania dowodowego. Z powyższego wynika zatem wyraźnie, iż nawet w przypadku, gdy jedna ze stron nie wypowie się w przedmiocie twierdzeń drugiej strony, uznanie tychże twierdzeń przez Sąd za prawdziwe będzie możliwe jedynie wówczas, gdy w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego twierdzenia te nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Nie można zatem automatycznie uznawać za prawdziwe tych twierdzeń jednej ze stron, co do których strona przeciwna nie zajęła jakiegokolwiek stanowiska w sprawie.

Tym samym należało uznać, że Sąd I instancji słusznie uznał, że strona powodowa nie podolała obciążającemu ją z mocy art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., obowiązkowi udowodnienia skutecznego nabycia wierzytelności od poprzedniego wierzyciela wobec pozwanej, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.